

Nieznani, Jonasz

Słowa i muzyka: Waldemar Bocianowski

Ref.: Wyrzuć za burtę troski,
Gdy w linach śpiewa wiatr,
Zakołysz się w rytm piosnki,
Usłyszysz ją nie raz.

Minąłeś główki portu, rozpoczął się rejs
W baksztagach port szybko znika,
Już wachta powoli gramoli się na dek,
Na kursie mamy lampę Hel.

Ref.: Wyrzuć za burtę troski,
Gdy w linach śpiewa wiatr,
Zakołysz się w rytm piosnki,
Usłyszysz ją nie raz.

Już skrzypią bloki, fał tłucze o maszt,
Sternik obraca kołem rytm,
A z dołu dobiega prognozy z radia treść,
Pogoda szczyrzy zęby złe.

Ref.: Wyrzuć za burtę troski,
Gdy w linach śpiewa wiatr,
Zakołysz się w rytm piosnki,
Usłyszysz ją nie raz.

W kambuzie sztaują, na deku trwa klar,
Chmury rzucają groźny cień,
A gdzieś pod Rozewiem zaczął Bałtyk taniec swój,
Jonasz zapewne jest wśród nas.

Ref.: Wyrzuć za burtę troski,
Gdy w linach śpiewa wiatr,
Zakołysz się w rytm piosnki,
Usłyszysz ją nie raz.

Pięć dni nas trzymało, na West nie szło iść,
Położyliśmy się na East.

Wnet wszystko ucichło, sztorm opadł gdzieś na dno,
Mówią - Jonaszem był kurs zły.

Ref.: Wyrzuć za burtę troski,
Gdy w linach śpiewa wiatr,
Zakołysz się w rytm piosnki,
Usłyszysz ją nie raz.